

Jerzy Krzynówek

Granice praepositio przy actio exercitoria

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 37/3-4, 175-189

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JERZY KRZYNÓWEK

GRANICE PRAEPOSITIO PRZY ACTIO EXERCITORIA

*Praepositio*¹ przy *actio exercitoria*² stanowiła podstawę odpowiedzialności exercitora za działania osoby ustanowionej w charakterze *magister navis*. Pod tym określeniem należy rozumieć akt ustanowienia i powierzenia obowiązków³. Możliwość sądowego działania przeciwko exercitorowi była uzależniona od tego, czy działania *magister navis* (dalej jako m. n.) mieściły się w granicach *praepositio*. Jej granice określają zatem granice odpowiedzialności exercitora, dlatego jurysci klasyczni poświęcili wiele uwagi zagadnieniu limitów *praepositio*. Z danych źródłowych nie wylania się jednak obraz jednolity. Z jednej strony w *praepositio* mieszczą się działania m.n. o charakterze przedmiotowym, wynikające z natury *locus praepositionis* dotyczące prowadzenia statku, z drugiej działania, które wyraźnie objęte aktem woli *dominus* precyzują zakres uprawnień m.n. poprzez wskazanie rodzaju *negotiatio* i czynności prawnych, które są m. n. dokonywać nie może, mimo ich związku z rodzajem *negotiatio*. Generalne określenie zakresu *praepositio* znajdujemy w:

¹ *Praepositio* było najprawdopodobniej wymieniane w klauzuli edyktalnej, jako przesłanka odpowiedzialności exercitora za działania *magister navis*. Rekonstrukcja edyktu zob. O. L e n e l, *Das Edictum Perpetuum*, Leipzig 1927, przedruk 1956, s. 257.

² W związku rozwojem i intensyfikacją handlu i transportu wodnego *actio exercitoria* między I w.p.n.e. a III w.n.e. odgrywała doniosłą rolę w obrocie prawnym. Transport morski i śródlądowy we wspomnianym okresie stał się jednym z głównych źródeł zysków. O roli i znaczeniu żeglugi w tym okresie por.: A. D i P o r t o, *Impresa collettiva e schiavo „manager” in Roma antica (II sec. a. C. – II sec. d.C.)*, Milano 1984 s. 170 i n.; F. D e M a r t i n o, *Wirtschaftsgeschichte des alten Rom*, Munchen 1985, tłum. z wł., s. 356 i n.; A. P a l m a *L'evoluzione del navigariato tra il I ed il II sec.*, w: *Atti dell'Accademia di Scienze Morali e Politiche*, 86 (1976) s. 13 i n. O konstrukcji, ładowności i rodzajach statków w starożytnym Rzymie zob.: O. H o c k m a n n, *La navigazione nel mondo antico*, Tlum. z niem., Garzanti 1988, s. 104 i n.; tamże o rozmiarach i organizacji dowozu żywności do Rzymu, s. 112 i n.; o rozmiarach przewozu pasażerów drogą morską, s. 133 i n.; handlu artykułami luksusowymi, s. 119 i n.

³ Spornym zagadnieniem jest czy wystarczy sama wola *domini* dla ustanowienia *magister navis* czy też potrzebny jest także element „realny” w postaci powierzenia obowiązków. W przypadku statku *locus praepositionis* stanowi *navis*, umieszczenie na nim magistra oraz jednostronne oświadczeniem woli o powierzeniu mu obowiązków rodzi skutki prawne. E. V a l i n o, *Las „actiones adiecticiae qualitatis y sus relaciones basicas en derecho romano*, AHDE 37(1967), s. 357.

G.4.,71:... *Exercitoria locum habet cum pater dominusve filium servumve magistrum navis praeposuerit, et quid cum eo eius rei gratia cui praepositus fuerit gestum erit.*

oraz

D.14,1,1,7 (Ulp. 28 *ad ed.*). *Non autem ex omni causa praetor dat in exercitorem actionem, sed eius rei nomine, cuius ibi praepositus fuerit*⁴...

Z obu przytoczonych źródeł wynika, że *actio exercitoria* przysługuje przeciwko exercitorowi, o ile czynność dokonana przez *magister navis* została dokonana *eius rei nomine (gratia, causa)*, *cuius praepositus fuerit* (sc. *magister navis*). Zwrot ten odnosi się przede wszystkim do rodzaju *negotiatio*⁵, której prowadzenie powierzono *praepositus*. Jej treść stanowią przede wszystkim typowe czynności, które służą osiągnięciu zysku w danym rodzaju aktywności kupieckiej. Zakres *praepositio* wynikający z rodzaju *negotiatio* może być uzupełniony innymi czynnościami, które są konieczne bądź naturalnie związane z dokonywaniem tych typowych lub wynikają z rodzaju, wielkości i normalnego wykorzystania przedsiębiorstwa, w tym przypadku statku. Treść konkretnego *praepositio* nie byłaby do końca zdeterminowana i podlegała każdorazowo interpretacji wiążącej dokonaną czynność z, w danych warunkach, określonymi potrzebami żeglugi. Wstępnie można stwierdzić, że w określeniu treści i granic *praepositio* konkurowały trzy elementy, mianowicie: *locus praepositionis*, rodzaj *negotiatio*, oraz wyraźna deklaracja woli udzielającego *praepositio*. Ich kombinacja w konkretnym przypadku decydowała o treści *praepositio*.

Przy *actio exercitoria locus praepositionis* stanowi statek. Jak wynika z przekazanej przez Ulpiana definicji m.n., ten ostatni musiał rzeczywiście objąć swoją funkcję i to faktycznie na statku⁶.

⁴ Także Ulp. D.14. 1,1,8: *an eius nomine videatur gestum?; ad usum eius rei, in quam praepositus est.* Analogiczna wypowiedź Ulpiana przy *actio institoria* w D.14,3,5,11 (28 *ad ed.*): *Non tamen omne, quod cum institore geritur, obligat eum qui praeposuit, sed ita, si eius rei gratia, cui praepositus fuerit, contractum est...*; Por. także G.4,71; J.4,7,2.

⁵ Terminem *negotiatio* w źródłach prawniczych oznacza się prowadzenie działalności gospodarczej, H. H e u m a n n – E. S e c k e l, *Handlexikon*, s. v. *negotiatio*, s. 365; Uwagi na temat „*negotiatio* i „zysku” jako prawniczym kryterium wyodrębniania działalności kupieckiej zob. F. G a l l o, *Negotiatio e mutamenti giuridici nel mondo romano*, w: *Imprenditorialità e diritto nell'esperienza storica*, a cura di Matteo Marrone, Palermo 1992, s. 133 i n.

⁶ Zob. przypis 3.

D.14,1,1,1: (Ulp. 28 *ad ed.*) *Magistrum navis accipere debemus, cui totius navis cura mandata est*⁷.

Według określenia Ulpina za m.n. powinno się uznać taką osobę, której powierzono *cura* statku⁸. Termin *cura* jest najczęściej w literaturze rozumiany jako „kierowanie”, „prowadzenie”⁹. Takie rozumienie tego terminu kładzie akcent na rolę magistra jako osoby odpowiedzialnej za sprawność nawigacji i kierowanie statkiem. Czasownik *curare*¹⁰ wskazuje raczej na zadanie min. – jako osoby odpowiedzialnej za prowadzenie statku przedsięwzięcia – troskę o jego zdolność do wypełnienia i realizowania celu, do którego został przeznaczony przez *exercitora*¹¹. Statek miał szczególne znaczenie jako określona jednostka handlowa należąca do przedsiębiorstwa *exercitora*. Wyrazem tej przynależności była właśnie figura m.n., który na statku ucieleśniał, reprezentował, i wyrażał bezpośrednio interesy samego *exercitora*. Kontrahenci dokonując czynności z m.n. kierowali się zaufaniem do majątku i osoby armatora, stąd na pierwszy plan wybijało się zagadnienie

⁷ G.M. Moschetti, *Gubernare navem gubernare rem publicam*, Milano 1966, s. 60 i n. wysuwa hipotezę, że m.n. na rzymskim statku handlowym pełnił funkcje agenta handlowego, natomiast nawigacja pozostawała w rękach eksperta zwanego *gubernator*, którego funkcje techniczne były ściśle oddzielone od kompetencji m.n.. Tezę tę skrytykował A. Guarino, „*Magister*” e *gubernator navis*”, *Labeo* 11 (1965) s. 36-42. Ponieważ zadanie, jakie miał do spełnienia *gubernator* nie pociągały za sobą konieczności zawierania kontraktów z osobami trzecimi, i nie rodziły obciążeń dla *exercitora*, dla naszych rozważań zagadnienia podziału obowiązków na rzymskim statku ma mniejsze znaczenie.

⁸ Na uwagę zasługuje hipoteza T. Chiusi, *Landwirtschaftliche Tätigkeit und actio institoria*, *ZSS* (1991) s. 171. Autorka w powierzeniu *vilicus* zarządzania (*agros colere*), będącym jej zdaniem samodzielną normą *praepositio*, widzi upoważnienie *vilicus* do zawierania czynności koniecznych do zapewnienia ciągłości i sprawności organizacyjnej *villa* (zakup narzędzi, ubrań, żywności itp.). Jest to przypadek o tyle ciekawy, że odrywałby *praepositio* od jego charakteru handlowego, zakres *praepositio* wynikałby całkowicie z *locum praepositionis*.

⁹ Takie rozumienie terminu *cura* sięga Głosy Accursiusza (Acc.G. „*anchora*” [D.14,1,1,1.] *cura id est gubernatio*. F. De Martino, *Exercitor*, *NNDI*, VI, s. 1089; tam dalsza lit.

¹⁰ Występuje w źródłach prawniczych również w znaczeniu „Mühe, Sorgfalt auf etwas verwenden, besorgen. np. *curare negotia alicuius* (D. 10,3,14,1; D.14,1,7pr.), *fructus* (D.24,3,7,9), *arbores* (D.25,1,3pr.), *agros* (D.32,68,1), *oves* (D. 32,60,3), *vestimenta* (D.47,2,12pr.). H. Heumann – E. Seckel, *Handlexicon*, s. v. *curare*, s. 115. W źródłach nieprawniczych termin *cura* przyjmuje dwa znaczenia – szerokie, równoważne *diligentia* i węższe – konkretne odnoszące się do określonej *res*, gdzie wyraża stały wysiłek zgodny z naturą rzeczy, którego celem jest utrzymanie rzeczy w stanie zapewniającym maksymalny przychód z tej rzeczy. C.M. Moschetti, *op.cit.*, s. 67 i n., tam źródła i dalsza lit.

¹¹ Rocco, *La responsabilita' degli armatori nel diritto romano*, w: *Giurisprudenza Italiana* 4 (1898), s. 301, w/g którego „*cura navis* consiste nella gestione economica della nave”; Maffei *Armatore* w: *ED*, III, s. 10, zdaniem którego *magister navis* jest „il preposto alla nave, colui che ne cura in particolare l'amministrazione. agendo per l'exercitor”; cyt. za C.M. Moschetti, *op.cit.*, s. 17; 65 i n.

treści *praepositio*, a nie osoba, której go udzielono. Do zadań m.n. należałoby przede wszystkim utrzymanie statku w dobrej kondycji, aby mógł on spełniać rolę środka transportu i przewozić towary. W tym celu mógł zaciągać zobowiązania, które obciążały osobę i majątek *exercitora*¹². Wszelkie czynności, których dokonał m.n. kierując się *cura navis*, rodziły odpowiedzialność armatora, który powierzył prowadzenie statku. Przykładowe wyliczenie takich czynności znajdujemy w pozostałej części cytowanego już fragmentu Ulpiana D.14,1,1,7:

...[*id est si in eam rem praepositus sit*], *ut puta si ad onus vehendum locatum sit aut aliquas res emerit utiles naviganti vel si quid reficiende navis causa contractum vel impensum est vel si quid nautae operarum nomine petent*¹³.

Ulpian w tym fragmencie uzupełnia swoją wypowiedź zawartą w pierwszym zdaniu przytoczonego tekstu o egzemplifikacje czynności, które mieszczą się w treści *praepositio*. Wprowadzający zwrot *id est... praepositus sit*, należy uznać za poklasyczną głose, jest ona nie tylko tautologią nie wnoszącą nowej informacji, ale rozbija gramatyczny i logiczny związek między pierwszym zdaniem tekstu a zawartą w nim egzemplifikacją. Sugeruje, że wymienione przez Ulpiana czynności stanowią samodzielne treściowo rodzaje *praepositio*. Tymczasem trudno sobie wyobrazić *negotiatio*, którego treść ograniczałyby się wyłącznie do naprawy statku. Jurysta zmierzał do oddania kompleksowej natury *praepositio*, stąd najpierw określił rodzaj *negotiatio* do jakiego przeznaczony może być statek *ad onus vehendum*. W tym kontekście trudno zrozumiały staje się zwrot *ad onus vehendum locatum sit*¹⁴. Prawdopodobnie w tekście Ulpiana było *si ad onus vehendum praepositus sit* lub po prostu *ad onus vehendum* z domyślnym *praepositus fuerit* z końca pierwszego zdania, a następnie wymienione *locatio*, jako pierwszy element treści *ad onus vehendum*. Jeżeli tak wyglądałoby określenie rodzaju *negotiatio*, to dalej następowałoby przełożenie treści tego ekonomicznego określenia na rodzaje

¹² Szczególną rolę odgrywała tu możliwość zaciągnięcia pożyczki *ad reficiendam navem* zob. niżej.

¹³ F. De Martino, *Studi sull' „actio exercitoria”*, w: *Rivista del diritto della navigazione*, 7,1 (1941); teraz w *Diritto privato e societa' romana*, Scritti di diritto romano II, *Diritto e societa' nell'antica Roma*, a cura di A. dell'Agli e Spagnuolo Vigorita, Roma 1982, s. 149; oraz tenże, *Ancora sull' „actio exercitoria”*, *Labaeo* 4(1958); teraz w *Diritto privato e societa' romana*, s. 172. Autor uważa za nieklasyczną tautologię *id est ...praepositus sit*. Egzemplifikacja, jego zdaniem pozostawia wiele do życzenia. Uznaje, że jądro tekstu pochodzi od Ulpiana, reszta jest poklasyczną przeróbką. Wskazuje na niepoprawności gramatyczne i stylistyczne, jako przesłankę uznania drugiej części tekstu za poklasyczną.

¹⁴ F. De Martino, *Ancora sull' „actio exercitoria”*, s. 174, uważa, że słowa *ad onus vehendum* odnoszą się do *locatum sit* a nie do *praepositio*.

konkretnych działań prawnych, których może dokonywać m.n. Będą to przede wszystkim najem statku dla przewozu towarów (następujące *aut* należy rozumieć jako koniunkcję, a nie alternatywę¹⁵), z którym będą się łączyły: zakup niezbędnego wyposażenia statku, kontrakty zawarte w związku z koniecznością naprawy statku (słowo *reficere* obejmuje swoim semantycznym znaczeniem zarówno naprawy uszkodzeń i awarii jak i remonty zmierzające do zwiększenia wartości i użyteczności statku; to ostatnie znaczenie kryje się być może również pod terminem *impensum*¹⁶.) oraz rozliczenie z tytułu najmu pracy żeglarzy. Z wyjątkiem umów o przewóz towarów, pozostałe wynikają z natury *locus praepositionis*. De Martino przyjmując, że charakter tej egzemplifikacji jest bardzo dyskusyjny, przypisuje jej jedynie charakter przykładowy, pozostawiający wiele do życzenia¹⁷. Zgodzić się należy z tezą, że ma on jedynie charakter przykładowy i z konieczności ogólnikowy. To wyliczenie miałoby jedynie ukierunkować czytelnika komentarza, poprzez wskazanie jakie typowe czynności mieszczą się w *praepositio*, którego *locus* jest statek handlowy. Widzimy, że większość wymienionych czynności należy do kategorii mieszczącej się w obowiązku *cura* nad statkiem powierzonej m.n. Tekst uległ pewnym zabiegom redakcyjnym, prawdopodobnie skróceniu.

Kolejnym źródłem, które dostarcza nam informacji o treści *praepositio*, jest D.14,1,1,3 (Ulp. 28 *ad ed.*).

*magistri autem imponuntur locandis navibus vel ad merces vel vectoribus conducendis armamentisve emendis sed etiamsi mercibus emendis vel vendendis fuerit praepositus, etiam hoc nomine obligat exercitorem*¹⁸.

Tekst ten, z wyjątkiem *vel ad merces...conducendis* uznawanego za głosę, uważany jest za autentyczny. Jurysta stwierdza, że kapitanów statków

¹⁵ H. Heumann – E. Seckel, *Handlexikon zu den Quellen des römischen Rechts*, 10 wyd., Graz 1958, s. 45

¹⁶ F. De Martino, *Studi sull' „actio exercitoria”*, s. 149, uważa *impensum* za dodatek pochodzenia poklasycznego, ponieważ *impensa* mogą dotyczyć jedynie rozliczeń wewnętrznych między *magister navis* a *exercitor* i nie dają podstawy do *actio exercitoria*; J. Reszczyński, *Impendere, Impensa, Impendium (Sulla terminologia delle spese in diritto romano)*, SDHI 55 (1989), s. 230, „Impendere poteva p.es. l'armatore o l'exercitor navis, soprattutto per il restauro della nave e l'armamento di essa (D.20,4,5). H. Heumann – E. Seckel, *Handlexikon*, s. 499. W rozważanym przypadku jurysta prawdopodobnie ma na myśli *impensa*, na które *magister navis* zaciągnął pożyczkę.

¹⁷ F. De Martino, *Studi sull' „actio exercitoria”*, s. 149.

¹⁸ F. De Martino, *Studi sull' „actio exercitoria”*, s. 148. za głosę uważa *vel ad merces... conducendis*, podobnie V. Scialoja, w *Dig. mil.*, S. Sola z z i, w Riv. Dir. Nav. 6(1940), s. 249. G. Longo, *Studi Scheriflo*, s. 587. Podejrzane jest również zakończenie *sed etiamsi ... obligat exercitorem* stylistycznie źle się łączy z pierwszą częścią – liczba pojedyncza przeciw *magistri*.

ustanawia się, aby zajmowali się zawieraniem umów najmu (*locatio*)¹⁹ statku lub brali w najem towary lub osoby (*conductio*) w celu ich przewiezienia. Następnie do zadań kapitana statku należałby zakup wyposażenia statku. To ostatnie byłoby funkcjonalnie powiązane z działalnością handlową opisaną w początku źródła i nie stanowiłoby odrębnej, samoistnej *praepositio*. Ze stylu i konstrukcji tekstu wynika, że ten zakres uprawnień m.n. stanowił, często występujący w praktyce, rodzaj *praepositio*. Wskazuje na to zwrot *magistri autem imponuntur* oraz rozpoczęcie drugiego zdania od *sed etiamsi*, co sugeruje sytuację rzadszą w praktyce. Obok *negotiatio*, które polega na świadczeniu usług transportowych, możliwe jest również powierzenie m.in. prowadzenia handlu morskiego. Nie jest wykluczone, że ten ostatni rodzaj *negotiatio* historycznie był wcześniejszy i skłonił pretora do wprowadzenia do edyktu *actio excercitoria*. Wraz z rozwojem komunikacji morskiej, rozwojem handlu i łączności z prowincjami, wzrastało zapotrzebowanie na wyspecjalizowane usługi transportowe. Gros żeglarzy przestało być równocześnie kupcami, a kupiec niekoniecznie musiał przewozić towar na swoim statku. Źródło przedstawia zatem pewien typowy zakres upoważnienia wynikającego z *praepositio* kapitana statku. Jest ono charakterystyczne dla okresu szczytowego rozwoju żeglugi. Akcentuje się w nim właśnie funkcję transportową żeglugi, a nie stricte handlową w postaci zakupu do przewozu i odsprzedawania po przywiezieniu towarów. U schyłku republiki i w okresie pryncypatu działalnością taką mogli zajmować się agenci przedsiębiorstwa rozsiani po głównych portach imperium, działający jako *institores*²⁰. Należy zauważyć, że we wcześniejszym okresie rozwoju żeglugi (w III i II w. p.n.e.) zyski z przewozu statkiem osiągnano głównie nie z wynajmowania statku do przewozu towarów: sami kupcy byli właścicielami statków i przewozili na nich zakupione przez siebie towary do miejsca ich deficytu. W okresie merkantylnym wzrosła rola przewozu statkiem jako źródła zysków stąd m.n. jest ustanawiany głównie w celu zawierania umów o przewóz statkiem.

Innym źródłem, które rzuca światło na charakter i granice *praepositio* jest D.14,1,1,12 (Ułp. 28 *ad ed.*)

¹⁹ O rodzajach umów o przewóz statkiem i kłopotach rzymskiej jurysprudencji w rozróżnieniu *locatio* od *conductio navis* zob. J. Falenciak, *Rodzaje umów o przewóz statkiem i ich prawne konstrukcje według świadectwa rzymskich prawników klasycznych*, ZNU Wrocławskiego, seria A, Nr 6 (1956) s. 55-98. O konstrukcji umowy o przewóz osób statkiem tamże s. 88 i n., zdaniem Autora jest to konstrukcja klasyczna oparta na schemacie *l-c. operis*.

²⁰ D. 40,9,10 (Gai. I *rer. cott.*): ... *quod frequenter accidit his, qui transmarinas negotiationes et aliis regionibus, quam in quibus ipsi morantur, per servos atque libertos exercent*; A. Di Porto, *op. cit.*, s. 21 i n.

Igitur praepositio certam legem dat contrahentibus quare si eum praeposuit navi ad hoc solum ut vecturas exiget, non ut locet (quod forte ipse locaverat) non tenebitur exercitor, si magister locaverit: vel si ad locandum tantum, non ad exigendum, idem erit dicendum: aut si ad hoc, ut vectoribus locet, non ut mercibus navem praestat, vel contra, modum egressus non obligabit exercitorem: sed et si ut ceteris mercibus eam locet, praepositus est, puta legumini, cannabas ille marmoribus vel alia materia locavit, dicendum erit non teneri, quedam enim naves onerariae, quedam (ut ipsi dicunt) sunt; et plerosque mandare scio, ne vectores recipiant, et sic, ut certa regione et certo mari negotietur, ut ecce sunt naves, quae Brundisium a Cassiopa vel a Dyrrachio vectores traiciunt ad onera inhabiles, item quedam fluvii capaces ad mare non sufficientes²¹.

Tekst ten jest niezwykle istotny dla określenia charakteru i granic *praepositio*. W pierwszym rzędzie jurysta stwierdza, że *praepositio certam legem dat contrahentibus*. Zaznacza w ten sposób, jako przesłankę swojego dalszego wywodu, że zakreślone przez udzielającego granice *praepositio* są wiążące dla osób trzecich zawierających kontrakty z m.n. Ilustrując potencjalny zakres upoważnienia wynikającego z *praepositio*, ogranicza swój wywód jedynie do usług transportowych i związanych z nimi kontraktem *locatio conductio* o przewóz statkiem²². *Exercitor* może więc upoważnić m.n. wyłącznie do pobierania opłat za przewóz, albo do zawierania umów najmu i pobierania za nie opłaty. Inne ograniczenia mogą wynikać z przeznaczenia statku, określonego naturalnie przez *exercitora*. Może on przeznaczyć statek do przewozu osób lub towarów, albo do określonego rodzaju towaru np. żywności, marmuru itp. W każdym z tych przypadków, jeżeli zawierając umowę najmu m.n. przekroczył upoważnienie wynikające w sposób wyraźny z oświadczenia armatora lub wynikające z jednoznacznych okoliczności faktycznych, był skutkiem brak skargi przeciwko armatorowi. Dzieląc statki na służące do przewozu towarów i służące do przewozu osób, jurysta wyraźnie odwołuje się, nie do wyraźnego oświadczenia *exercitora*, jak w pierwszym przypadku, ale do dorozumianego ograniczenia upoważnienia wynikającego z przeznaczenia statku, czyli okoliczności faktycznych. Dalej tekst zawiera ciekawy przykład odwołania się jurysty do pozytywnej wiedzy o praktyce w dziedzinie transportu morskiego *et plerosque mandare scio*. Ulpian stwierdza, że wie o praktyce przeznaczania statków wyłącznie do przewozu pasażerów lub towarów, a nawet wykonywania usług transpor-

²¹ G. L o n g o, Studi Scherillo, II, s. 590, za nieklasyczne uznaje zdanie *igitur ...quare*. Ostatnie zdanie uważa za scholastyczne uzupełnienie o charakterze dydaktycznym.

²² D.14, 1,1,13 – (Ulp. 28 ad ed.): *Si plures sint magistri non divisio officis, quodcumque cum uno gestum erit, obligabit exercitorem: si divisio, ut alter locando, alter exigendo, pro cuiusque officio obligabitur exercitor. Sed si sic praeposuit, ut plerumque faciunt, ne alter sine altero quid gerat, qui contraxit cum uno sibi imputabit.*

towych w określonych rejonach lub na określonych trasach. Charakterystyczne, że jurysta nie odwołuje się tutaj do innych umów związanych z handlem morskim, nie wspomina o kupnie towarów do przewiezienia czy sprzedaży przewiezionych towarów, nie ma mowy o pożyczce morskiej itp. Obraz usług transportowych, jaki wyłania się z tego źródła, to przede wszystkim usługi mające na celu zaspokojenie pewnych stałych potrzeb w postaci przewozu osób czy towarów na określonych trasach. Nie można w żadnym razie wyciągać z tego wniosku, że w Rzymie istniał regularny transport morski obsługujący stałe linie. Można się jednak pokusić o wniosek, że statki, na których zatrudniano m.n. obsługiwały sektor usług typowych, powtarzalnych, na dobrze znanych trasach i naturalnie mniej ryzykownych niż handel morski. Widzimy więc, że m.n. w okresie klasycznym nie jest postacią typowo związaną z handlem morskim; jego obowiązkiem było świadczenie usług transportowych. Z drugiej strony świadczy to i istnieniu wyspecjalizowanych przedsiębiorstw zajmujących się świadczeniem usług przewozowych.

Szczególne miejsce w dyskusji nad granicami *praepositio* zajmuje kwestia pożyczki zaciągniętej przez m.n. Do tego zagadnienia odnosi się kilka tekstów źródłowych. Pierwszy z nich to D.14,1,1,8 (Ulp. 28 *ad ed.*)

*Quid si matuatam pecuniam sumpserit, an eius rei nomine videatur gestum? et Pegasus existimat, si ad usum eius rei, in quam praepositus est, fuerit mutuatus, dandam actionem quam sententiam puto veram: quid enim si ad ermandam instrumendamve navem, vel nauas exhibendos mutuatus est?*²³.

Jurysta we frag. 8 zastanawia się, czy pożyczka wchodzi w zakres *praepositio*²⁴. Pegasus (I w.n.e) jest zdania, że należy udzielić powództwa, jeżeli pożyczka została zaciągnięta *ad usum eius rei*, czyli na cel mieszczący się w granicach *praepositio*²⁵. Jak zostało wskazane wyżej, przy powierzeniu

²³ *Quid enim... mutuatus est?* jest uznawane za glose przez F. De Martino, *Studi sull' „actio exercitoria”*, s. 150; tenże, *Ancora sull' „actio exercitoria”*, s. 182; G. Longo, *Studi Scherillo*, II, s. 591; G. Pugliese, *In tema di actio exercitoria*, *Labeo* 3 (1957) s. 316.

²⁴ Zdaniem F. De Martino, *Studi sull' „actio exercitoria”*, s. 150, sprawa musiała budzić kontrowersję, gdyż jurysprudencja nie uznawała pożyczki za kontrakt wchodzący w zakres *praepositio* wymagając do jej zawarcia specjalnego *iussum*.

²⁵ Wypowiedź Pediusa ma walor ogólny i może być odniesiona do zagadnienia pożyczki zarówno przy *actio institoria* jak i *exercitoria*. O stosowaniu tych samych zasad dotyczących pożyczki udzielonej *praepositus* w obu przypadkach świadczy D.14,1,7,2 (Afr. 8 *quaest.*). O pożyczce zaciąganej przez institora mowa w D.14,3,5,13-14 (Ulp. 28 *ad ed.*) z tego źródła wynika, że *institores* mieli duży zakres swobody w zaciąganiu kredytu na prowadzenie swojej działalności, pożyczka mogła być związana albo z *negotiatio* np. przy sprzedawaniu czy kupowaniu towarów, do których sprzedawania czy kupowania był upoważniony *institor*, albo z naturą *locus praepositionis* np. zapłata czynszu za wynajmowaną tabernę.

prowadzenia statku, w źródłach spotykamy tylko dwa rodzaje *negotatio*, mianowicie przewóz morski i handel przewożonymi na statku towarami. W pierwszym przypadku trudno sobie wyobrazić, aby z realizacją tego celu wiązała się konieczność zaciągania kredytu. W drugim przypadku jest to prawdopodobne, w szczególności *foenus nauticum* mógłby wchodzić w grę, ale ze względu na ogromne ryzyko związane z tego typu pożyczkami, wydaje się mało prawdopodobne, aby armatorzy pozostawiali kwestię ich zaciągnięcia swobodnej decyzji m.n. Nie jest wykluczone, że pierwotnie wypowiedź Pediusa odnosiła się do konkretnej sytuacji faktycznej, która w tekście Ulpiana została zastąpiona pytaniem, a następujące po nim rozstrzygnięcie pierwotnie było decyzją łączącą konkretny przypadek pożyczki z *praepositio*. Proponowana przez jurystów reguła ma zastosowanie w sytuacji, gdy w *praepositio* nie ma wyraźnego upoważnienia do zaciągania pożyczek. W odniesieniu do *actio exercitoria* ogólna formuła zaproponowana przez Pediusa będzie miała zastosowanie w przypadkach, gdy potrzeba jej zaciągnięcia wynika z natury *locus praepositionis* i nie została ona wyraźnie zabroniona. Potwierdzają tę hipotezę inne źródła, w których rozważa się to zagadnienie. W źródłach znajdujemy jedynie konkretne przykłady pożyczki na remont statku D.14,1,1,9 (Ulp. 28 *ad ed.*)

Unde quaerit Ofilius si ad reficiendam navem mutuatus nummos in suos usus converterit, an in exercitorem detur actio. et ait, si hac lege accepit quasi in navem impensurus, mox mutavit voluntatem, teneri exercitorem imputaturum sibi, cur talem praeposuerit: quod si ab initio consilium cepit fraudandi creditoris et hoc specialiter non expresserit, quod ad navis causam accipit, contra esse: quam distinctionem Pedius probat²⁶.

W par. 9 Ofilius (I w.p.n.e.) rozstrzyga problem odpowiedzialności *exercitoria*, jeżeli m.n. wykorzystał pożyczkę wziętą *ad reficiendam navem* na własne osobiste cele. Ofilius nie rozstrzyga, czy niewłaściwy użytek z pożyczonych przez m.n. pieniędzy uniemożliwia wytoczenie powództwa przeciwko *exercitorowi*. Decydujące dla niego było ustalenie, czy w chwili zawierania kontraktu została złożona deklaracja (*lex*) o przeznaczeniu pieniędzy *ad reficiendam navem*²⁷. W przypadku potwierdzenia tej hipotezy *exercitor* jest odpowiedzialny, chociażby później pieniądze zostały inaczej wykorzystane.

²⁶ F. De Martino, *Studi sull' „actio exercitoria”*, s. 151, za nieklasyczne wtrącanie uznaje *mox mutavit voluntatem*, za poklasyczną uznaje również *imputaturum sibi* do końca, tam starsza lit. Tenże, *Ancora sull' „actio exercitoria”*, s. 182; podobnie G. P u g l i e s e, *In tema di actio exercitoria*, s. 317; G. L o n g o, *Studi Scherillo*, II, 3. 591.

²⁷ W. K r e b e r, *Die Quasi – Institute als Methode der römischen Rechtsfindung*, Würzburg 1970, s. 54 i n. uważa, że użyte w tekście *quasi* wprowadza fikcyjne założenie, że pożyczona suma została wydana na naprawę statku. Inaczej D. N ö r r, w recenzji do w/w pracy, ZSS 90/1973, którego zdaniem *quasi* w tym wypadku opisuje jedynie treść *lex* stosownie do jej rzeczywistego brzmienia.

W obu analizowanych przypadkach kryterium rozstrzygnięcia jest podobne, chociaż nie identyczne. Dla Pediusa wystarczające jest przeznaczenie pieniędzy „*ad usum eius rei, in quam praepositus est*”²⁸, nawet jeśli owo przeznaczenie nie wynika z wyraźnego oświadczenia w klauzuli kontraktu, ale po prostu z rzeczywistego przeznaczenia pożyczonych pieniędzy. Dla Ofiliusa, który rozważa przypadek wykorzystania pieniędzy w inny, niż na remont statku, sposób jest istotne, czy w klauzuli kontraktowej zostało określone przeznaczenie pożyczonej sumy. Dla Pediusa jest pewne, że pożyczka *ad reficiendum navis* wchodzi w zakres *praepositio Quaestio iuris* leży w natomiast w pytaniu czy, jeżeli m.n. wykorzysta pieniądze na inne cele, powstaje odpowiedzialność *exercitora*.

Kolejnym źródłem, które dostarcza informacji na temat relcji pożyczki do *praepositio* jest D.14,1,7pr (Afr. 8 *quast.*)

Lucius Titius Stichum magistrum navis praeposuit: is pecuniam mutuatus cavit se in refectionem navis eam accepisse: quaesitum est, an non aliter Titius exercitoria teneretur, quam si creditor probaret pecuniam in refectionem navis esse consumptam. respondit creditorem utiliter acturum, si, cum pecunia crederetur, navis in ea causa fuisset, ut refici deberet: etiam ut non oportet creditorem ad hoc adstringi, ut ipse reficiendae navis curam suscipiat et negotium domini gerat (quod certe futurum sit, si neccesse habeat probare pecuniam in refectionem erogatam esse), ita illud exigendum, ut sciat in hoc se credere, cui rei magister quis sit praeposuit, quod certe aliter fieri non potest, quam si illud quoque scierit neccesariam refectioni pecuniam esse: quare etsi in ea causa fuerit navis, ut refici deberet, multo tamen maior pecunia credita fuerit, quam ad eam rem esset necessaria, non debere in solidum adversus dominum navis actionem dari.

Egzegeza cytowanego fragmentu stała się przyczyną wielu kontrowersji w nauce. Africanus przytacza *responsum* Juliana w sprawie pożyczki udzielonej dla m.n. Wskazuje przesłanki przy których zaistnieniu wierzyciel może domagać się zwrotu pieniędzy od *exercitora*. De Martino²⁹ przyjmuje, że *magister navis* ustanowiony przez Luciusa Titiusa pożyczając pieniądze udzielił *cautio* w formie stypulacji, zawierającej zobowiązanie do wydania otrzymanych pieniędzy na naprawę statku będącej równocześnie oświadczeniem o celu pożyczki. Za pośrednictwem *stipulatio* następuje podciąg-

²⁸ D.14,1,1,11 (Ulp. 28 *ad ed*): *Sed si ab alio mutuatus liberavit eum, qui in navis refectionem crediderat, puto etiam huic dandam actionem, quasi in navem crediderit.* ‘Z pożyczką *ad refectionem navem* była zrównana pożyczka w celu spłaty kredytu wcześniej zaciągniętego na wspomniany cel. G. L o n g o, Studi Scherillo, II, s. 592 uważa, że w orginale była odpowiedź negatywna.

²⁹ F. D e M a r t i n o, Studi sull’ „*actio exercitoria*”, s. 152 i n.; tenże, Ancora sull’ „*actio exercitoria*”, s. 182 i n.

nięcie pożyczki pod *lex*, o której mowa w D.14,1,1,9. Skutkiem takiego przyżeczenia w/g Juliana byłby – zgodnie ze „ścisłym prawem” – brak skargi przeciwko *exercitorowi*, jeśliby wierzyciel nie udowodnił, że pieniądze zostały rzeczywiście wydane na naprawę statku. Ponieważ taki wymóg nakładałby na wierzyciela zbyt daleko idący ciężar osobistej troski i nadzoru nad *refectio*, mógł on być dopuszczony do działania *utilis* za każdym razem, gdy wykaże, że statek był w kondycji wymagającej naprawy. Dlatego zdaniem De Martino³⁰ pożyczka nigdy nie wchodziła do zakresu *praepositio* chyba, że istniało wyraźne upoważnienie do jej zawarcia.

Pugliese³¹ natomiast, krytykując tezę De Martino, uważa, że zdania *cavit se in refectioem eam accepisse* nie można rozumieć jako nawiązującego do stypulacji, w której m.n. zobowiązywał się do zużycia otrzymanej kwoty na naprawę statku. Jego zdaniem połączenie czasownika *accepisse* z *cavit* w jego znaczeniu i czasie, w którym jest użyty w tekście, daje sens odmienny. *Magister* nie mógłby przyrzec, że otrzyma, lecz że wykorzysta pieniądze w określony sposób; obiecane działanie byłoby wskazane przez czasownik w czasie przyszłym, a nie przeszłym jak jest w tekście. Sam termin *cavit*, zdaniem Pugliese³², nie wymusza interpretacji zdania, ponieważ posiada również znaczenie ogólne i odnosi się do jakiegokolwiek oświadczenia lub sformułowania legislacyjnego, prywatno prawnego, a także oświadczenia wiedzy. Ponadto niejasna byłaby funkcja takiej stypulacji, przede wszystkim jako środka wiążącego *exercitora* względem udzielającego pożyczki. Również Pugliese³³ utożsamia *cavere* z *lex*, o której mówił Ofilius (*si hac lege acceperit quasi in navem impensurus*). Jest ona oświadczeniem będącym częścią stanu faktycznego zawartego kontraktu, w którym *magister* nie tyle zobowiązywał się do wykorzystania otrzymanej sumy na naprawę statku, ile potwierdzał, że otrzymał ją na ten cel., Jego zdaniem³⁴ De Martino przyjął błędną przesłankę, którą ujął jako zasadę, że pożyczka nie mieści się w granicach *praepositio*, chyba że *exercitor* udzielił wyraźnego upoważnienia; w przypadku braku takiego upoważnienia jedynie wcześniejsza *stipulatio* sprawiłaby, że możnaby wytoczyć *actio* przeciwko *exercitorowi*, ale nie tę podstawową lecz *actio exercitoria utilis*. Ta ostatnia w przekonaniu Pugliese³⁵ powstałaby z błędnej interpretacji słowa *utiliter*, które czytamy w *respondit creditorem utiliter acturum*. W/g De Martino *utiliter* znaczyłoby w sposób analogiczny, czyli przy pomocy *actio utilis*. Tymczasem wyrażenie *utiliter agere* oznacza w języku prawników „działać skutecznie”

³⁰ *Studi sull' „actio exercitoria”* s. 153.

³¹ G. Pugliese, *In tema di actio exercitoria*, s. 318 i n.

³² Tamże, s. 319; znaczenie czasownika *cavere* w źródłach prawniczych zob. VIR. I. s.641 i n.

³³ Tamże, s. 319.

³⁴ Tamże, s. 319.

³⁵ Tamże, s. 320.

„ważnie”³⁶. Pozostaje to w zgodzie z użyciem *utiliter* w takich wyrażeniach jak *utiliter legare* czy *utiliter stipulari*. Pugliese³⁷ odnosi *responsum* Juliana do sytuacji, w której *magister navis* oświadczył przy zawieraniu pożyczki, jakie będzie jej przeznaczenie i cel ten został uznany za zgodny z *praepositio*; problem powstał, ponieważ *exercitor* zakładał, że istnieje konieczność, aby wierzyciel udowodnił faktyczne wykorzystanie pożyczonej kwoty zgodnie z deklarowanym przeznaczeniem. Julian odrzucił założenie *exercitora* i opowiedział się za rozwiązaniem proponowanym przez Ofiliusa. Uznaje jednakże za niewystarczające samo oświadczenie m.n. Wymaga ponadto, aby wierzyciel miał podstawę do zaufania m.n., tzn., aby statek znajdował się w stanie wymagającym naprawy. Przedmiotem ochrony jest dobra wiara wierzyciela, ale musi się ona opierać na elementach obiektywnych, które usprawiedliwiają jej istnienie³⁸. W rozwinięciu tekstu, pochodzącym prawdopodobnie od Afrykanusa, jurysta stawia dodatkowe wymagania. Pożyczona suma powinna pozostawać w relacji do tej potrzebnej na przeprowadzenie remontu. § 1 powiada *explicitamente aliquam diligentiam in ea (re) creditorem debere praestare*

Zdaniem Longo³⁹ z tekstu wynika, że pożyczkobiorca udzielił gwarancji o przeznaczeniu pieniędzy na naprawę statku, ale nie ma w nim wyraźnego stwierdzenia, że w tej sytuacji *exercitor* ponosi odpowiedzialność. Julian – w/g aktualnej redakcji tekstu – opowiedziałby się za rozwiązaniem bardziej rygorystycznym niż Ofilius i Pedius. Longo⁴⁰ zgadza się z opinią De Martino, że rozwiązanie Juliana odznacza się większą subtelnością w rozwiązaniu problemu. Stwierdza jednak, że De Martino, zakładając wymóg istnienia obiektywnej konieczności naprawy statku, przypisuje juryście kryterium, o którym w tekście nie ma mowy. *Cautio*, jego zdaniem, dotyczy przeznaczenia pożyczki na cele wykonania naprawy. Jurysta nie wspomina natomiast nic o jej konieczności, czy oszacowaniu jej kosztów, od czego miałyby być uzależniona wysokość pożyczonej kwoty. Zdaniem Longo⁴¹ tekst doznał w tym miejscu daleko idącej ingerencji kompilatorów, która doprowadziła do istotnej zmiany jego treści. Komplitorzy mieliby skorygować *recte* w tekście oryginalnym wstawiając na jego miejsce *utiliter*. Julian stwierdzałby jasno w zgodzie z istotą *praepositio* i jej konsekwencjami, że jeżeli naprawy w rzeczywistości trzeba było przeprowadzić, to pożyczka

³⁶ VIR s.v. *utiliter agere*; G. Pugliese, *In tema di actio exercitoria*, s. 320; hipotezę tę potwierdzają badania D. D a u b e, *Utiliter agere*, IURA 11(1960), s. 70 i n.; *utiliter agere* nie oznacza w języku prawników *actio utilis*, lecz właśnie wskazuje na możliwość skutecznego z szansą na uzyskanie korzystnego wyroku sądowego działania dla osoby zainteresowanej.

³⁷ *In tema di actio exercitoria*, s. 320.

³⁸ G. Pugliese, *In tema di actio exercitoria*, s. 320.

³⁹ G. Longo, *Studi Scherillo*, II, s. 593.

⁴⁰ Tamże s. 593.

⁴¹ Tamże, s. 594.

została zawarta prawidłowo i wierzyciel może się zwrócić przeciwko *exercitor*. Jego zdaniem⁴² Julian odrzucałby wyjątek od zasady, który nakładałby na wierzyciela ciężar udowodnienia, że pożyczone pieniądze zostały na rzeczywistości wydane na naprawę statku. Jego prawo do wniesienia skargi powstawało od chwili zawarcia kontraktu i wykazania obiektywnego faktu (z którym współbrzmiała treść *cautio*), że pieniądze są przeznaczone na naprawę rzeczywiście istniejącej szkody, a zatem na obiektywne potrzeby przedsiębiorstwa morskiego.

Należy zgodzić się z Pugliese, że w zreferowanym przez Afrykanusa stanie faktycznym *cavere* nabiera ogólnego znaczenia nie wyraża technicznej koncepcji stypulacji gwarancyjnej. Oznacza to, że zarówno *lex* u Ofiliusa jak i *cavere* w rozważanym tekście stanowią klauzulę w umowie pożyczki. W tej klauzuli *magister navis* oświadcza, że pożyczanej kwoty potrzebuje na remont statku, na którym jest *praepositus*. Złożenie tego oświadczenia w formie stypulacji jest możliwe, ale nie zmienia w niczym sytuacji wierzyciela, gdyż nie interesuje go możliwość postępowania przeciwko *magister navis*, ale *actio* przeciwko *exercitorowi*, a ten odpowiada, gdy istnieje związek między dokonaną czynnością a *praepositio*. Problemem, który rozstrzyga jurysta, jest rozmiar ciężaru dowodu jaki spoczywa na wierzycielu: czy powinien on udowodnić, że pieniądze zostały rzeczywiście wydane na naprawę statku, czy też wystarczy udowodnić jedynie inne okoliczności. Julian odpowiada wystarczy, aby wierzyciel udowodnił, że w chwili zawierania kontraktu pożyczki statek wymagał naprawy. W takiej sytuacji niezależnie od dalszych losów pożyczonej sumy przeciwko *exercitorowi* przysługuje *actio*⁴³. Z rozstrzygnięcia Juliana wynika, że dla przyznania powództwa wierzycielowi decydujące, jest nie oświadczenie *magister navis* (jak u Ofiliusa), lecz obiektywna przesłanka konieczności przeprowadzenia remontu, istniejąca w chwili zawarcia kontraktu. Tę właśnie okoliczność musi udowodnić wierzyciel zwracający się przeciwko armatorowi z *actio exercitoria*. Dalsza część *responsum* to uzasadnienie podjętej decyzji. Jurysta uważa za zbyt daleko idący obowiązek udowodnienia przez wierzyciela, że pieniądze zostały rzeczywiście wydane na remont statku zmuszałoby to wierzyciela do osobistego nadzoru nad remontem statku. Od wierzyciela wymaga się jedynie, aby był świadom, że pieniądze są pożyczane na remont statku, czyli cel mieszczący się w granicach *praepositio*. W tym miejscu widać różnicę zapatrywań między trzema jurystami rozpatrującymi kwestię pożyczki zaciągniętej przez *magister navis*. Dla Pediusa związek między pożyczką a *praepositio* istnieje wtedy, gdy pieniądze

⁴² Tamże, s. 594.

⁴³ *Utiliter acturum* użyte przez Juliana w tekście nie oznacza działania przy pomocy *actio utilis*, lecz działanie prawne uzasadnione i skuteczne; D. D a u b e, *Utiliter agere*, s. 87.

faktycznie zostały wydane na działalność mieszczącą się w granicach *praepositio* (stanowisko rygorystyczne). Z takiego założenia wychodził stawiający pytanie w *responsum* Juliana. Ofilius uważa, że wystarczy sama deklaracja *magister navis* o przeznaczeniu pożyczki, aby uznać, że między pożyczką a *praepositio* istnieje związek. Rozstrzygnięcie Juliana stanowi *media sententia*. Nie wymaga on udowodnienia rzeczywistego wydania pożyczonych pieniędzy na cele związane z *praepositio*, ale nie polega też wyłącznie na deklaracji *magister navis*; wprowadza wymóg istnienia obiektywnej konieczności przeprowadzenia remontu statku w chwili zawierania kontraktu i nakłada na wierzyciela obowiązek udowodnienia tego faktu, przy czym niewystarczający jest dowód w postaci oświadczenia *magister navis*.

* * *

Przedstawione źródła dają jedynie fragmentaryczny obraz treści i limitów *praepositio* związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa – statku. Są to teksty podejrzewane często o zmiany interpolacyjne pochodzenia poklasycznego i justyniańskiego. Tym niemniej wyłania się z nich pewien zarys uprawnień osoby, której powierzono prowadzenia statku w cudzym imieniu i na cudzy rachunek. Granice *praepositio* określa w pierwszej kolejności wola *exercitor*a, który powierzając *magister navis* prowadzenie statku handlowego określa ona rodzaj *negotiatio*, z którego zamierzał czerpać zyski i związanym z tym rodzaj czynności prawnych. Wola armatora mogła kształtować sferę uprawnień *magister navis* do najdrobniejszych szczegółów, ale mogła również ograniczać się do ogólnikowego wskazania rodzaju czynności. Nie była ona jednak wyłącznym czynnikiem kształtującym zakres uprawnień *magister navis*. Obok niej *praepositio* uzupełniają okoliczności faktyczne, związane ściśle z rodzajem *negotiatio*, np. przyjmowanie gwarancji rzeczowych i osobowych od kontrahentów, lub zadatku. Inne jeszcze będą wynikały z natury *locus praepositionis*, np. zapłata czynszu za najem taberny czy statku, zawieranie umów o pracę z żeglarzami, czy wreszcie zakup elementów wyposażenia statku. Kontrowersyjna jest interpretacja źródeł, w których mowa o pożyczce zaciągniętej przez *magister navis*. Generalnie można stwierdzić, że wchodziła ona w zakres *praepositio*, z wyjątkiem wyraźnego przeciwnego oświadczenia armatora. Jej powiązanie z *praepositio* nasuwa jednak pewne wątpliwości. Po pierwsze, czy każda pożyczka zaciągnięta *eius rei nomine* zobowiązuje *exercitor*a. Przeciwno ogólnej twierdzącej wypowiedzi Pediusa mamy w źródłach dwie ograniczające się do pożyczki *ad reficiendae navis*; nie są to z założenia wypowiedzi ogólne, lecz kazuistyczne rozstrzygnięcia. Po drugie, w jaki sposób ustalić związek między pożyczką a jej przeznaczeniem na *eius res, cui praepositus fuerat*. Trzy teksty źródłowe dają trzy różne odpowiedzi na to pytanie.

Limiti del prepositio nell'actio exercitoria

I limiti del *praepositio* data al *magister navis* erano indicati da tre fattori fondamentali. La volontà dell' *exercitor* racchiusa nell'atto della installazione la *persona magistri* sulla nave come impresa marittima. Essa determinava il tipo di negozi ai quali *magister* era autorizzato e quelli che gli erano proibiti. Poi *magister navis*, salvo proibizione, era autorizzato a compiere negozi che erano intimamente connessi con il primo gruppo cioè p. es. prendere o dare le garanzie reali e/o personali. Terzo fattore cui incideva sul contenuto del *praepositio* era *locus praepositionis* cioè i negozi che erano conclusi per assicurare l'esistenza e l'efficienza della nave come mezzo di trasporto. A quest' ultimo gruppo appartiene il mutuo concluso dal *magister navis*. I giuristi romani erano di contrastanti opinioni nei modi di legare il mutuo con *praepositio*.